



MINISTER
KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Kazimierz Michał Ujazdowski

Warszawa, dnia 11 grudnia 2006 r.

DDN – 312/06/PT

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Senatorski Paweł Perkowski,

Nawiązując do oświadczenia Pana Senatora Waldemara Kraski, złożonego podczas 21. posiedzenia Senatu RP w dniu 9 listopada 2006 r., przesłanego nam przy piśmie z dnia 16 listopada br. (znak: BPS/DSK-043-730/06), dotyczącego upamiętnienia terenów byłych hitlerowskich obozów w Treblince, uprzejmie proszę Pana Marszałka o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Informuję, że Muzeum Walki i Męczeństwa w Treblince, oddział Muzeum Regionalnego w Siedlcach, jest instytucją samorządową, dla której organizatorem jest Marszałek Województwa Mazowieckiego. Zgodnie z ustawą z dnia 21 listopada 1996 r. *o muzeach* (Dz.U. z 1997 r., Nr 5, poz. 24 z późn. zm.) rolą podmiotu tworzącego muzeum jest między innymi zapewnienie środków potrzebnych na jego utrzymanie i rozwój. Z tych środków, a także korzystając z funduszy i pomocy merytorycznej podległego Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego Biura Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zrealizowano szereg przedsięwzięć.

W latach 1959 – 1964, z inicjatywy ówczesnej Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, przy konsultacji z organizacjami i środowiskami żydowskimi, które udzieliły również wsparcia finansowego, wybudowano w tym miejscu założenie pomnikowo-przestrzenne autorstwa profesorów Franciszka Duszenki i Adama Haupta. W skład założenia wchodzi między innymi pomnik centralny, a także cmentarz przykrywający betonową płytą powierzchnię masowych mogił, na której postawiono ok. 17 tys. różnej wielkości głazów z wrytymi na nich nazwami 216 miejscowości i 10 państw, skąd pochodziły ofiary. Ponadto ustawiono symboliczne tory kolejowe i bramę wjazdową, tablice informacyjne i inne znaki pamięci. W naszym przekonaniu pomnik ten nie zasługuje na miano „kilku kamieni i tablic pamiątkowych”, gdyż jako jedno z niewielu upamiętnień przetrwało próbę czasu. Wzorowało się na nim wielu architektów na całym świecie, projektujących podobne instalacje.

Jednocześnie upamiętniony i uporządkowany został teren Treblinki I, gdzie między innymi stanął monument autorstwa profesora Franciszka Strynkiewicza.

W dalszych latach Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa organizowała i finansowała na tym terenie prace remontowe i konserwatorskie oraz uzupełnienie upamiętnień. Ostatnia generalna konserwacja obu zespołów miała miejsce w roku 2001.

W roku 2005 z funduszy samorządu wojewódzkiego wyremontowano budynek gajówki, w którym zorganizowano pierwszą w historii Muzeum stałą ekspozycję. Ponadto zainstalowano kontenery biurowy i sanitarny, wybudowano nowy parking, zaaranżowano „miejsce odpoczynku i refleksji” przed budynkiem muzealnym, ustawiono ławki dla zwiedzających. Aktualnie wymieniane są tablice informacyjne w językach polskim i angielskim. Warto również zwrócić uwagę na zwiększoną ofertę wydawnictw o tematyce martyrologicznej, w tym anglojęzycznych.

Informuję, że dotychczas nie odnotowaliśmy żadnych skarg ze strony środowisk żydowskich, bardzo uczulonych na kwestie związane z miejscami zagłady, na niewłaściwe lub zbyt mało okazałe upamiętnienie na terenie Treblinkii II. Docierały natomiast do nas interwencje związane ze złym stanem i oznakowaniem dróg dojazdowych do Muzeum, w tym wskazywano na potrzebę wykonania drogi wewnętrznej prowadzącej od szosy do parkingu muzealnego. Kompetencje w tym zakresie posiada samorząd lokalny, który tłumaczy stan obecny brakiem funduszy na tego typu inwestycje.

Innym aktualnym problemem jest potrzeba przeprowadzenia prac remontowych w Treblince, głównie dotyczy to płyty cmentarza, a także postawienia odpowiedniego budynku, który pełniłby funkcję muzeum, miejsca informacji, sprzedaży wydawnictw, a także obsługi zwiedzających. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa prowadzi już na ten temat rozmowy z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, Ambasady Izraela w Warszawie oraz środowiskami żydowskimi, a także władzami powiatowymi i gminnymi. Sprawy te jednak wymagają skomplikowanych i czasochłonnych uzgodnień oraz przyjęcia akceptowanego przez wszystkie strony planu działania, a także zapewnienia poważnych środków finansowych.

Łączę wyrazy szacunku

Z up. MINISTRA ELITURY
KULTURY I SZPIEDZICTWA NARODOWEGO
PODSEKRETARZ STANU
Tomasz Merta
Tomasz Merta